

ROSJA I LITWA WYMIENIĄ SZPIEGÓW

Litwa i Rosja miały ostatecznie uzgodnić możliwość wymiany szpiegów, którzy zostali złapani i osądzeni w tych państwach. Skomplikowane prace dyplomatyczno-wywiadowcze, związane najprawdopodobniej z uwolnieniem pięciu funkcjonariuszy oraz agentów, miały trwać od prawie roku.

Litewskie media, a za nimi również rosyjskie, podały, że obu państwom udało się uzgodnić wymianę szpiegów. Beneficjentami porozumienia mają być przede wszystkim Nikołaj Filipczenko, szpieg FSB, oraz dwóch obywateli Litwy - Jewgienij Mataitis i Aristid Tamošaitis. Rosyjska agencja TASS wskazuje również, że do operacji mogą być włączone jeszcze dwie inne osoby, w tym obywatel Norwegii zatrzymany w Rosji. Według Baltic News Service (BNS), działania dyplomatyczne były prowadzone od roku.

Filipczenko został zatrzymany przez litewskie służby podczas podróży z Kaliningradu na Białoruś. W lipcu 2017 roku sąd okręgowy w Wilnie skazał go za szpiegostwo. Miał on być zidentyfikowany jako kadrowy oficer rosyjskiej Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB), prowadzący działania poza granicami państwa. Co więcej, na jego niekorzyść miał przemawiać fakt posługiwania się fałszywymi dokumentami, przez co nie było mowy o ochronie bazującej na immunitacie dyplomatycznym, jak to często ma miejsce w przypadku przedstawicieli legalnych rezydentur wywiadów. Co ciekawe, litewskie media wskazują, że był to pierwszy przypadek, gdy zatrzymano oraz osądzono kadrowego oficera rosyjskich służb, a nie jedynie agenta.

Czytaj też: [Wymiana szpiegów pomiędzy Rosją i Estonią](#)

Według litewskich źródeł, wspomniany Filipczenko próbował rekrutować funkcjonariuszy z litewskiego Departamentu Ochrony VIP-ów (odpowiednik polskiej Służby Ochrony Państwa). Pojawiały się nawet sugestie i spekulacje, że możliwy był atak na biuro i dom ówczesnej prezydent Litwy Dalii Grybauskaitė, znanej z twardej linii wobec Rosji.

Z kolei, jak twierdzi rosyjski kontrwywiad, Jewgienij Mataitis w 2009 roku został zatrudniony przez litewski wywiad w celu zebrania informacji o rosyjskich siłach zbrojnych. Jest on emerytowanym kapitanem marynarki wojennej, posiadającym podwójne obywatelstwo Litwy i Rosji. Według strony rosyjskiej przez sześć lat zbierał on, za pieniądze, i przekazywał tajne informacje wojskowe dotyczące Rosji. Na rozprawie sądowej wspomniany J. Mataitis miał jednocześnie potwierdzić fakt dotyczący swojej rekrutacji oraz procedury szpiegostwa, ostatecznie przyznając się do winy. Rosyjski sąd skazał go na 13 lat więzienia.

Czytaj też: [Norwesko-rosyjska wymiana szpiegów coraz bliżej? \[KOMENTARZ\]](#)

Drugą wymienioną osobą ma być Tamosaitis. Jest on obywatelem Litwy, skazanym przez rosyjski sąd

na karę 12 lat więzienia. Rosyjski kontrwywiad zarzucił mu szpiegostwo, co skutkowało zatrzymaniem w maju 2015 roku w Moskwie. Miał on wówczas zostać przyłapany na tym, że otrzymywał tajne dokumenty od obywatela rosyjskiego. On również w toku procesu przyznał się do szpiegowskiej aktywności.

Ważnym elementem całej sprawy, związanej z wymianą szpiegów, stała się także debata polityczna w litewskim parlamencie. Część deputowanych zaproponowała bowiem projekt zmian litewskiego kodeksu karnego tak, aby doprecyzować prezydenckie prawo łaski względem osób skazanych za szpiegostwo.

JR